



Zakłady Mechaniczne Przemysłu Poligraficznego GRAFMASZ w Poznaniu 1947-2003

Działalność swoją zakłady rozpoczęły w 1947 roku jako mały, mający skromne środki produkcyjne oddział remontowy maszyn poligraficznych, podległy Poznańskim Zakładom Graficznym Okręg Południe, którymi kierował Stanisław Przybyła. Od 1950 roku przyjęły nazwę Poznańskie Warsztaty Remontowe Maszyn Drukarskich. Zadaniem ówczesnych „Warsztatów” było remontowanie maszyn drukarskich zniszczonych działaniami wojennymi i przekazanie ich nowo uruchamianym drukarniom.

W pierwszym okresie działania nieliczna załoga wydobyła 16 linotypów i maszyn drukujących z gruzów i zgliszcz byłej drukarni „Kuriera Poznańskiego” i po wyremontowaniu ich oddała do użytku mistrzom „Czarnej Sztuki”. W latach czterdziestych przemysł poligraficzny odczuwał dotkliwy niedostatek parku maszynowego stąd działalność „Warsztatów” w tym okresie polegająca na odzyskaniu maszyn i przywracaniu im pierwotnej sprawności była niezmiernie pożyteczna i niezbędna.

Po uporaniu się ze zniszczeniami w Poznaniu przystąpiono do zagospodarowania zdewastowanych drukarni na Ziemiach Odzyskanych. Trudności i zadania wydawały się tu nie do pokonania przez garstkę odważnych, pełnych zapału i poświęcenia ludzi.

W zniszczonym Głogowie wydelegowana grupa monterów zastała drukarnie w gruzach, zabarykadowaną i zaminowaną. Nie zraziło to dzielnej załogi. Wśród pracowników znajdowali się niedawni żołnierze, to też w krótkim czasie barykady usunięto i teren rozminowano, po czym przystąpiono do właściwej pracy. W rezultacie liczne maszyny zostały oddane w ręce drukarzy.

Nie łatwiej było w Gorzowie Wlkp. zimą 1946 roku. Podjęto tu prace przy 28 stopniowym mrozie, przy czym pracownicy nie posiadali odpowiedniej odzieży ochronnej. Pracę tę wykonywano z pełnym poświęceniem przy pomocy bardzo prymitywnych narzędzi i urządzeń. Wydobyte z gruzów maszyny po sprowadzeniu ich do zakładu macierzystego były następnie naprawiane.



Remont odbywał się w trzech barakach drewnianych nazywanych „Halami montażowymi”. Warunki pracy były bardzo prymitywne, wyposażenie niedostateczne, nie było części zamiennych, narzędzi ani też najprostszych obrabiarek. Wyposażenie stanowiła wypożyczona tokarka i wiertarka. Niezbędne narzędzia pracownicy przynosili z domu. Remonty różnych typów maszyn poligraficznych przy pomocy niedoskonałych narzędzi i ubogich urządzeń bez jakichkolwiek dokumentacji, wymagały od pracowników dużej wiedzy, nieprzeciętnych zdolności, inicjatywy oraz dużego zaangażowania. Należy pamiętać, że okres okupacji nie sprzyjał podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Należy przyznać, że w tamtych latach pracownicy Poznańskich Warsztatów Napraw Maszyn Drukarskich wnieśli poważny wkład w odbudowę i uruchomienie poznańskich drukarni. Do najofiarniejszych pracowników należeli; Roman Frąckowiak, Czesław Gryniewicz, Jan Jabłoński, Stanisław Jałoszyński, Franciszek Jankowiak, Kazimierz Kowalski, Kardasz Henryk, Józef Kruger, Kazimierz Książkiewicz, Bronisław Lange, Józef Libach, Józef Teraźniewski, Edmund Pawlak, Florian Radziszewski, Marian Rydlewicz, Leon Zywert.

Rozmach z jakim rozpoczęły działalność ówczesne „Warsztaty” i jeszcze większe potrzeby rosnącego przemysłu poligraficznego zadecydowały o konieczności rozbudowy bazy remontowej. W maju 1949 roku Poznańskie Warsztaty rozpoczęły inwestycję polegającą na budowie murowanych hal montażowych i budynku administracyjnego. Hale produkcyjne wyposażono w niezbędne obrabiarki. W tym czasie zatrudnienie wzrosło do ponad 100 osób, a zasięg wykonywanych usług objął drukarnie na terenie całego kraju. Remontowano i montowano maszyny między innymi w Szczecinie, Zielonej Górze, Pile, Koszalinie, Olsztynie, Białymstoku, Warszawie, Rzeszowie i Łodzi. Równocześnie szkolono nowe kadry: monterów, elektryków, tokarzy, ślusarzy i innych.

Wzrost ilości wykonywanych remontów i ich jakość pozwoliły na stopniowe ograniczanie usług wykonywanych przez fachowców sprowadzanych z zagranicy. Montowano maszyny coraz większe i bardziej skomplikowane do których należy zaliczyć m.in. maszynę rotacyjną 64-stronicową w Drukarni im. Rewolucji Październikowej w Warszawie. Na podkreślenie zasługuje fakt, że maszyna ta została wydobyta z gruzów i po zdemontowaniu przywieziona do Poznania. Remont tego kolosa wymagał wykonania w hali produkcyjnej głębokiego kanału, który w późniejszym okresie został adoptowany na szatnie dla całej załogi.



Układy elektryczne tej maszyny i innych były w większości zdewastowane. Nie było żadnej dokumentacji, brakowało odpowiednich materiałów i sprzętu. Mimo tych braków układy elektryczne zostały odtworzone a nawet częściowo zmodernizowane. Mistrzami tych prac okazali się Tadeusz Bogdański, Władysław Kłapecki i Stanisław Tujniewicz.

Lata pięćdziesiąte to dalszy rozwój PWNMD, w 1951 roku zostały przejęte Warsztaty Mechaniczne f-my Skorupski przy ul. Armii Czerwonej (dziś św. Marcin) 49, która produkowała drobny sprzęt poligraficzny.

W listopadzie 1952 roku warsztat ten jak również dział remontu linotypów przy ul. Marcelińskiej 18 przeniesiono do pomieszczeń na ul. Wielkiej 10. Podjęto tu produkcje numeratorów, sprzętu zecerskiego oraz części zamiennych do remontowanych maszyn. W 1956 roku uruchomiono kolejny oddział przy ul. Mylnej 20, gdzie podjęto remonty linotypów. W 1959 roku pomieszczenia przy ul. Wielkiej 10 przekazano Zakładom Graficznym im. M. Kasprzaka.

W latach tych zatrudnienie wzrosło do 320 osób, wzrosła również wartość i ilość produkcji. Przestarzały park maszynowy drukarń wymagał ciągłych napraw i usuwania awarii, a także montażu. W 1962/63 wybudowano nową halę produkcyjną przy ul. Marcelińskiej 18. Poprawiło to warunki pracy załogi, ale przy stale rosnących potrzebach nie rozwiązało problemu. Takim rozwiązaniem mogła być budowa całkowicie nowego zakładu.

Ważnym wydarzeniem w życiu zakładu było podjęcie w 1963 roku przez grupę pracowników remontu maszyny monotypowej, który w Polsce wykonano po raz pierwszy. Na uznanie zasłużyli Ireneusz Urbaniak i Marian Kubiak, którzy odważnie podjęli się tego zadania mimo braku jakichkolwiek części zamiennych. Od 1964 roku monotypy stanowią stałą pozycję remontową.

Z dniem 1.06.1965 roku Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich zmieniły nazwę na Poznańskie Zakłady Remontowe Maszyn Poligraficznych „GRAFMASZ”. Wraz ze zmianą nazwy nastąpiły zmiany jakościowe. To już nie warsztat, ale zakład produkcyjno-usługowy. W IV kwartale 1965 r. wykonano prototypy prasy hydraulicznej do matryc, a pół roku później krajarki do cięcia papieru. Dokumentację konstrukcyjną przygotowało zakładowe biuro konstrukcyjne pod kierownictwem inż. Nikodema Szymaniaka. Po udanych próbach z prototypami podjęto seryjną produkcję pras PH-180, szlifierek SH-440, a nieco później krajarek KR-73



W części zaspokoiło to potrzeby przemysłu poligraficznego i ograniczyło import tych urządzeń. Produkowane prasy hydrauliczne w latach następnych stały się przedmiotem eksportu do Związku Radzieckiego, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Eksport ten corocznie ulegał zwiększaniu.

Realizacja Inwestycji i działalność produkcyjna w latach 1967-1977

Istniejące w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Wrocławiu i Poznaniu zakłady remontowe nie mogły zaspokoić potrzeb rozwijającego się przemysłu poligraficznego. W tej sytuacji zaczęto czynić starania o zezwolenie na budowę nowego zakładu. Określono lokalizację ogólną o szczegółową. Potrzebę odpowiedniego zaplecza doceniło kierownictwo Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego, w konsekwencji czego w 1966 roku zakład przejął teren pod przyszłą budowę. W 1968 roku zatwierdzono projekt wstępny, a Biuro Studiów i Projektów Przemysłu Poligraficznego „GRAF-PROJEKT” przystąpiło do opracowania projektu technicznego budowy przyszłych Zakładów Remontowych Maszyn Poligraficznych w Poznaniu przy ulicy Rycerskiej 51 (później ul. Marcelińska 76).

Dzięki usilnym staraniom dyrekcji w pierwszym kwartale 1971 roku podpisano umowę z Poznańskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu o budowę zakładów w latach 1971-1974. W dniu 16.10.1971 nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego. Dla dyrekcji rozpoczął się intensywny okres współpracy z wykonawcą, ale także troski o zabezpieczenie nowego zakładu w maszyny i urządzenia. Zachodziła konieczność przygotowania wykwalifikowanych kadr.

W drukarniach pojawiły się nowoczesne i skomplikowane maszyny, trzeba więc było szkolić pracowników w zakresie montażów tak w kraju jak i u zagranicznych producentów. Cały ciężar zadań podjęła dyrekcja pod kierownictwem inż. Tadeusza Kuleczki.

Z dniem 1 lipca 1972 r. Poznańskie Zakłady Remontowe Maszyn Poligraficznych otrzymały nazwę: Zakłady Mechaniczne Przemysłu Poligraficznego GRAFMASZ w Poznaniu.

Na przestrzeni lat 1973-1974 przystąpiono do przemieszczania niektórych pełnosprawnych obrabiarek do nowego zakładu. Przeniesiono tysiące ton stali, odlewów żeliwnych i metali kolorowych. Przystąpiono do



rozruchu technologicznego tokarek, frezarek, szlifierek, strugarek, frezarek do kół zębatych i innych. Protokolarnie przekazanie zakładu do eksploatacji nastąpiło 30.04.1974 roku. Docelowa wartość produkcji ustalono na 47.532 tys. złotych przy zatrudnieniu 361 etatach.

Powstały przy ulicy Rycerskiej obiekt jest zakładem nowoczesnym, wyposażonym w specjalistyczne obrabiarki, dźwignice i inne urządzenia. Posiada odpowiednio przystosowane hale montażowe, magazyny, obiekty pomocnicze i zaplecze socjalne. Podstawowym asortymentem produkcyjnym stanowiącym 70% całości są usługi w zakresie napraw maszyn i urządzeń poligraficznych:

1. maszyny arkuszowe offsetowe wszystkich typów i formatów.
2. maszyny arkuszowe wkłęsłodrukowe wszystkich typów i formatów.
3. maszyny arkuszowe typograficzne.
4. maszyny zwojowe wszystkich technik.
5. linotypy jedno i wielomagazynowe.
6. odlewarki i tastry monotypowe.
7. wyposażenie stereotypii gazetowej.

W zakresie usług zaznaczył się wzrost remontów maszyn nowoczesnych posiadających skomplikowane zespoły mechaniczne, elektryczne i elektroniczne. Zakłady świadczą usługi na zlecenie zagranicznych producentów maszyn. Tą formą objęto maszyny szwedzkiej firmy SOLNA, NRD-owskie PLANETA i DRUCKMASZINENWERK LEIPZIG.

Te nowe formy wymagają posiadania wyspecjalizowanej kadry fachowców. Przygotowywano ją przez szkolenia wewnątrz zakładu, a także przez praktyki u zagranicznych producentów. W NRD 42osoby, ZSRR -7, Wielkiej Brytanii -3, Szwecji -7, Włoszech -2 i RFN -2.

W zakresie produkcji nowych maszyn stanowiących uzupełnienie lub zastąpienie importu podjęto wykonawstwo maszyn dotąd w kraju nie produkowanych. Szczególną dynamikę notuje się po 1972 roku. Opracowano konstrukcje i wdrożono do produkcji:

1. Krajarki do cięcia papieru KR-73, KRH-106, KRH-115,
2. Prasy hydrauliczne do produkcji matryc i form PH-180,
3. Urządzenia do transportu poziomego do balotów,
4. Stojaki obrotowe do cylindrów wkłęsłodrukowych.



Prasy hydrauliczne stanowiły przedmioty eksportu do ZSRR, Rumunii, Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji i NRD.

We wrześniu 1976 r. ZMPP GRAFMASZ w Poznaniu i Wrocławiu zostały połączone. Umożliwiło to uniezależnienie zakładu wrocławskiego od kooperacji z innymi zakładami. W Poznaniu uruchomiono galwanizernię przystosowaną do wykonywania powłok na wałkach farbowych i wodnych. Podjęto opracowanie konstrukcji nowych wyrobów:

1. krajarka do cięcia papieru o długości cięcia 76cm
2. nożyce do cięcia tektury o długości cięcia 120cm
3. osłony wyciszające do odlewarek monotypowych
4. podnośniki stacjonarne do krajarek
5. prasa hydrauliczna do tłoczenia pieczętek.

W latach 80-tych następuje dalszy rozwój zakładu zarówno w produkcji nowych maszyn, remontów nowoczesnych maszyn arkuszowych i zwojowych oraz montażu nowych maszyn offsetowych arkuszowych (firmy DMW PLANETA) i zwojowych DMW LEIPZIG (ZIRKON).

W drugiej połowie lat 80-tych następuje wyraźny kryzys w całej gospodarce krajowej, który nie omija również GRAFMASZ-u. Widzimy wyraźny spadek produkcji i zatrudnienia. Stare technologie remontowe przestały zdawać egzamin z powodu długości trwania remontów i cen. Zakład chylił się ku upadkowi i ostateczny kres nastąpił 31.01.2003 r.

Ze starej kadry powstały nowe, prywatne firmy: GRAMA (Marek Giertych, Adam Ciesielczyk, Andrzej Pietrzak), REMPOLGER (Jerzy Ajnbacher) REMOGRAF (maszyny fleksograficzne Andrzej Wróblewski i Darek Antkowiak).

opracował: mgr inż. Franciszek Gapiński